Karta Katalogu Naukowego

Muzeum im. Ks. ppłk. Walentego Ślusarczyka przy Opactwie Ojców Cystersów w Wąchocku
Ul. Kościelna 14, 27-215 Wąchock

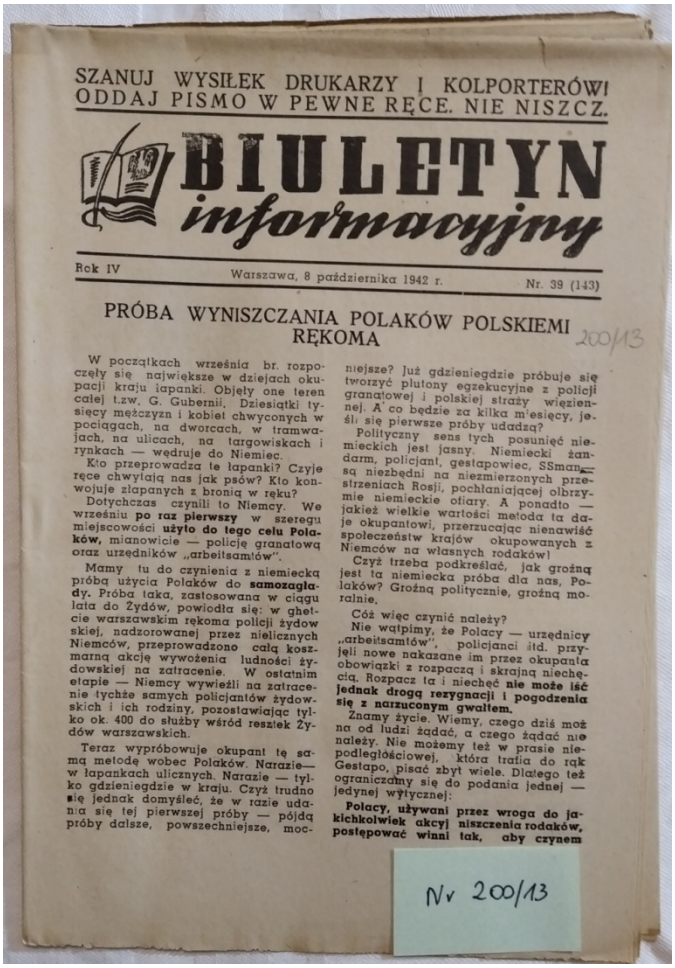

SZANUJ WYSIŁEK DRUKARZY I KOLPORTERÓW! ODDAJ PISMO W PEWNE RĘCE. NIE NISZCZ.

BIULETYN informacyjny

Rok IV — Warszawa, 8 października 1942 r. — Nr. 39 (143)

PRÓBA WYNISZCZANIA POLAKÓW POLSKIEMI RĘKOMA

200/13

W początkach września br. rozpoczęły się największe w dziejach okupacji kraju łapanki. Objęły one teren całej t.zw. G. Gubernii. Dziesiątki tysięcy mężczyzn i kobiet chwyconych w pociągach, na dworcach, w tramwajach, na ulicach, na targowiskach i rynkach — wędruje do Niemiec.

Kto przeprowadza te łapanki? Czyje ręce chwytają nas jak psów? Kto konwojuje złapanych z bronią w ręku?

Dotychczas czynili to Niemcy. We wrześniu **po raz pierwszy** w szeregu miejscowości **użyto do tego celu Polaków,** mianowicie — policję granatową oraz urzędników „arbeitsamtów".

Mamy tu do czynienia z niemiecką próbą użycia Polaków do **samozagłady.** Próba taka, zastosowana w ciągu lata do Żydów, powiodła się: w ghetcie warszawskim rękoma policji żydowskiej, nadzorowanej przez nielicznych Niemców, przeprowadzono całą koszmarną akcję wywożenia ludności żydowskiej na zatracenie. W ostatnim etapie — Niemcy wywieźli na zatracenie tychże samych policjantów żydowskich i ich rodziny, pozostawiając tylko ok. 400 do służby wśród resztek Żydów warszawskich.

Teraz wypróbowuje okupant tę samą metodę wobec Polaków. Narazie — w łapankach ulicznych. Narazie — tylko gdzieniegdzie w kraju. Czyż trudno się jednak domyśleć, że w razie udania się tej pierwszej próby — pójdą próby dalsze, powszechniejsze, mocniejsze? Już gdzieniegdzie próbuje się tworzyć plutony egzekucyjne z policji granatowej i polskiej straży więziennej. A co będzie za kilka miesięcy, jeśli się pierwsze próby udadzą?

Polityczny sens tych posunięć niemieckich jest jasny. Niemiecki żandarm, policjant, gestapowiec, SSman — są niezbędni na niezmierzonych przestrzeniach Rosji, pochłaniającej olbrzymie niemieckie ofiary. A ponadto — jakież wielkie wartości metoda ta daje okupantowi, przerzucając nienawiść społeczeństw krajów okupowanych z Niemców na własnych rodaków!

Czyż trzeba podkreślać, jak groźną jest ta niemiecka próba dla nas, Polaków? Groźną politycznie, groźną moralnie.

Cóż więc czynić należy?

Nie wątpimy, że Polacy — urzędnicy „arbeitsamtów", policjanci itd. przyjęli nowe nakazane im przez okupanta obowiązki z rozpaczą i skrajną niechęcią. Rozpacz ta i niechęć **nie może iść jednak drogą rezygnacji i pogodzenia się z narzuconym gwałtem.**

Znamy życie. Wiemy, czego dziś można od ludzi żądać, a czego żądać nie należy. Nie możemy też w prasie niepodległościowej, która trafia do rąk Gestapo, pisać zbyt wiele. Dlatego też ograniczamy się do podania jednej — jedynej wytycznej:

Polacy, używani przez wroga do jakichkolwiek akcyj niszczenia rodaków, postępować winni tak, aby czynem

Nr 200/13

Nazwa **Biuletyn Informacyjny.**
Nr inwentarza **OOCW.200/13**
Dawna numeracja **nieznane**
Wartość -

Data, sposób nabycia **7 października 1979 r., podczas obchodów 800-lecia Opactwa Cystersów w Wąchocku, ksiądz Walenty Ślusarczyk przekazał swoje zbiory Opactwu Cystersów w Wąchocku na ręce ówczesnego opata O. Benedykta Matejkiewicza w obecności prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, kard. Franciszka Macharskiego oraz bp. Piotra Gołębiowskiego.**
Autor/Wytwórca **Wydawca: pismo dowództwa Służby Zwycięstwa Polski (SZP), następnie organ Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej.** **Współtwórca: Kamiński, Aleksander (1903-1978). Red.** **Zespół redakcyjny: S. Berezowski, N. Straszewska, Cz. Michalski, R. Zarzycki, B. Srocki;** **sekretarz redakcji Władysław Bartoszewski, Ewa Dreżepolska;** **po upadku Powstania Warszawskiego było wydawane (redaktor K. Kumaniecki) w Krakowie (do 1945).**
Czas i miejsce powstania **8 października 1942 rok, Warszawa**
Materiał/Technika wykonania **Papier, druk**
Wymiary **Od 1 do 8 s., Wymiary: 15 x 21 cm.**
Opis **CZASOPISMO: Biuletyn Informacyjny, Tygodnik, Rok IV, Nr 39 (143), 8 października 1942.** **W czasie powstania warszawskiego ukazywał się jako dziennik (68 numerów); w sumie ukazało się 317 numerów; 3 działy (zagranica, kraj, Warszawa); nakład: 1939 — do 500 egzemplarzy, 1944 — ok. 42 tysięcy egzemplarzy.**
Stan zachowania **Dostateczny**
Miejsce przechowywania **Archiwum Opactwa Cystersów w Wąchocku**
Bibliografia/Źródła **Władysław Bartoszewski, Bogdan Brzeziński, Leszek Moczulski: Kronika wydarzeń w Warszawie 1939–1949. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970.**
Data wpisu **23 czerwca 2021 r.**
Dane dokonującego wpis **mgr Wioletta Sobieraj**